

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Rossya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Jego Excelencya Namiestnik mianował gubernialnego praktykanta conceptowego przy urzędzie powiatowym w Medenicy, Alexandra Łukasiewicza prowizorycznym koncypistą gubernialnym. Lwów, 13. października 1858.

Sprawy krajowe.

(Uczniowie szkoły dublańskiej wysłani za granicę.)

Czterech uczniów szkoły rolniczej Dublańskiej: Władysława Tynieckiego, Zygmunta Strusiewicza, Kazimierza Pańkowskiego i Winc. Walkowskiego, którzy z dobrym postępem ukończyli przepisane w niej trzyletnie kursa nauk, wysłał komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego w bieżącym miesiącu do wyższych Zakładów agronomicznych zagranicznych, w celu dalszego kształcenia się w zawodzie rolniczym.

Fundusz na podróż i utrzymanie ich za granicą przeznaczyło kilku gorliwszych członków Towarzystwa gospodarskiego, a między tymi znaczniejsze kwoty ofiarowali ś. p. Stanisław hr. Dunin Borkowski, J. Księżna Anna Sapieżyna i Wny pan Józef Jabłonowski z Rawy.

Z komitetu c. k. Towarzystwa gospod. galic.

We Lwowie dnia 15. października r. 1858.

(Opłata prenumeraty dzienników zagranicznych. — Podróż nuncjusza papieskiego w Węgrzech.)

Wiedeń, dnia 15. października. *Gazeta wiedeńska* ogłasza następujące ustanowienia należytości od prenumeraty zagranicznych dzienników: Na mocy najwyższego patentu z dnia 27. kwietnia 1858 roku i najwyższej uchwały z dnia 5. września 1858 roku ustanawia się należytości od zagranicznych w pocztowo-urzędowej prenumeracyjnej drodze zamówionych dzienników, w nowej austriackiej walucie jak następuje:

1) W wypadkach, gdzie należytość przesyłki przy politycznych dziennikach wymierzyć się ma na 50 procent ceny netto, wynosić ma ta należytość:

a) przy dziennikach politycznej treści, które wychodzą sześć albo siedm razy na tydzień, najmniej 3 złote i 15 centów, a najwięcej 9 złotych i 45 centów.

b) przy dziennikach politycznej treści, które wychodzą mniej jak sześć razy na tydzień, najmniej 2 złote i 10 centów, a najwięcej 6 złotych i 30 centów.

2) Dodatek od dzienników z miejsc w Mołdawii, Wołoszczyźnie, Turcyi i na jońskich wyspach, gdzie istnieją c. k. ekspedycje pocztowe albo do miejsc w tych krajach, ma być obliczony na 2 złote i 10 centów.

3) Należytość za opaskę od zagranicznych dzienników, które nie wychodzą częściej jak trzy razy na tydzień, ustanawia się na 42 centów, zaś od zagranicznych dzienników, wychodzących częściej jak trzy razy na tydzień, na 1 zł. i 5 centów rocznie.

4) Przesyłkowa należytość od austriackich, z sardyńskich pocztowych zakładów zamówionych dzienników ma być wymierzona po 2 centy za każdy numer.

Z **Wielkiego Warazdynu**, 5. października. Podróż apostołskiego nuncjusza do unickich Greków w kościelnej, przed kilką laty nowo założonej prowincyi Fogaras w Siedmiogrodzie i Węgrzech, zbliża się ku końcowi, a raczej może być uważana za skończoną, gdyż Wielki Warazdyn jest ostatnią biskupią stolicą, do której przyjechał już nuncyusz. Podróż ta z rozkazu Ojca świętego przedsięwzięta nie miała, jak się obecnie jasno i niewątpliwie okazuje, żadnego innego zamiaru, jak tylko zbadać i dokładnie osądzić prawdziwy stan rzeczy w tej odległej części greckiego kościoła. Istnieją tu jeszcze odwieczne ustawy i zwyczaje, których nie ma

już nigdzie. Rozumie się, że zachodzi tu kwestya, w jakiby sposób przywrócić kościelny porządek w tej nowo uorganizowanej kościelnej prowincyi, tak, ażeby dawny obyczaj zespolić z tem, co wiek obecny wymaga; tę kwestyę poruszyli sami biskupi tej prowincyi, upraszali usilnie rządu o rozwiązanie tej kwestyi, a początek tego rozwiązania upatrują w podróży nuncjusza.

Ustawa względem uzupełnienia armii.

(Dokończenie.)

Rozdział dziesiąty.

O prawnych skutkach i karach za przekroczenie przepisów tej ustawy.

§. 44. Jeśli należący do pierwszej lub drugiej, albo do powołanych ze starszych klas wieku, przedsięwzię bez zezwolenia podróż (§§. 7 i 38), do której na zasadzie istnjących przepisów paszportowych zezwolenia tego potrzebuje, natenczas ustaje dlań korzyść z kolejności klas wieku i losu, i dostawiony będzie na rachunek tego okręgu losującego, gdzie schwytyany został.

Jeśli obowiązany do stawienia się zaniedba zawiadomić (§. 7) przełożonego gminy swej o miejscu swego pobytu, nie będąc od tego wstrzymany jaką przeszkodą nie do usunięcia, natenczas podpada za to zaniedbanie bez względu na dalsze prawne postępowanie karze pieniężnej na korzyść ubogich aż do kwoty stu złr. waluty austriackiej, a w razie niemożności złożenia pieniędzy, karze aresztu aż do jednego miesiąca.

Kto przekraczając zakaz wyrażony w §. 8. ożenił się, będzie odstawiony w swojej klasie wieku bez losowania, a w razie nieprzydatności karany według przepisów §. 35 prawa o małżeństwie katolików, (Dz. U. P. z r. 1856 XLVI. 185) i §. 507 powszechnego kodeksu karnego.

Na tych, którzy okaza się winni udzielenia pomocy do zakazanego ożenienia się, wymierzona być ma kara pieniężna na korzyść ubogich aż do kwoty stu złr. waluty austriackiej, a w miarę okoliczności areszt do jednego miesiąca, a to jeśli nie zostawali w służbie rządowej, w którym to razie postąpiono z nimi będzie według przepisów służbowych.

§. 45. Kto obowiązany jest stawić się przed komisją naborową, a bez dostatecznego usprawiedliwienia nie stawi się, uważany będzie za zbiegłego od naboru, a ktoby mu w tem z wiedzą udzielił pomocy, poczytany być ma jako spółwinny zbiegostwa.

Zbiegły od stawienia, jeśli zostanie uznany za zdolnego do służby, w razie gdyby nie mógł usprawiedliwić swej nieobecności, służyć ma, jeśli się sam stawi, rok jeden, a jeśli drogą przymusu będzie dostawiony, dwa lata dłużej nad zwykły czas służby (§. 6).

Jeśli by obowiązany do stawienia się, a nie mogący się usprawiedliwić, poczytany był za niezdatnego do wojska, natenczas podpadnie karze aresztu w pierwszym razie aż do dwóch tygodni, a w drugim aż do miesiąca.

Jeśli wszelako zbiegły od stawienia skończył lat 36 (§. 2), a nie może udowodnić, że był do służby niezdatny już wtenczas, gdy należał do pierwszej klasy wieku, natenczas karany będzie aresztem aż do sześciu miesięcy.

Zbiegły od stawienia dostawiony będzie do naboru w tym okręgu losującym, w którym został schwytyany. Wspólnicy winy zbiegostwa karani będą aresztem aż do trzech miesięcy.

Kto skutecznie schwytyany zbiega od naboru, ten za pośrednictwem rządu krajowego otrzyma dwadzieścia cztery złr. waluty austriackiej nagrody ze skarbu publicznego, które poszukiwane będą na majątku zbiega i jego spółników.

§. 46. Skazany za dobrowolne okaleczenie się na mocy prawa karnego (§§. 409 i 410), służyć ma dwa lata dłużej nad prawem przepisany czas służby (§. 6).

Rozdział jedenasty.

O naborze wojskowym w Pograniczu.

§. 47. Uzupełnienie wojska w Pograniczu urządzone będzie według przepisów prawa z dnia 7. maja 1850, tudzież normy spisowej i naborowej z roku 1852.

Ameryka.

(Milicya nowojorska do Irlandyi w odwiedziny.)

Nowy York, 25. września. Sześćdziesiąty dziewiąty pułk milicyi nowojorskiej wybiera się w odwiedziny do Irlandyi, do

czego chce użyć nowego między Nowym Yorkiem i Galway żeglującego paropływu. Przeszło 100 ludzi oświadczyło już swą gotowość do odbycia tej żeglugi. Angielski poseł, lord Napier, którego proszono, ażeby pozwolił tej milicyi wylądować w Irlandyi, oświadczył, że musi wprzód w tej mierze napisać do swego rządu.

Portugalia.

(Trudności w zagodzeniu zajścia z Francją. — Zagodzenie sprawy co do okrętu Charles Georges.)

Sprawa Sióstr miłosierdzia w Lizbonie ucichła na chwilę z powodu innej sprawy względem zagrabienia okrętu „Charles Georges“, na poparcie której wysłano dwa francuskie okręta liniowe, lecz nie poszło bynajmniej w zapomnienie, gdyż ludność portugalska protestuje ciągle przeciw zabiegom ultra-liberalnego stronnictwa. Położenie rzeczy — pisze gazeta wiedeńska dalej — nie tylko że się nie polepszyło, lecz nadto jeszcze się pogorszyło znacznie, jak o tem donosi najnowszy numer pewnego dziennika francuskiego. Dekret z 3. września w sprawie Sióstr miłosierdzia, którym chciano pogodzić dwie zasady przeciwne: rewolucyjno-narodową i religijną, rozjątrzył tem bardziej jeszcze umysły. Ultra-liberalni domagali się wydalenia Sióstr, a na co dekret nie zezwala; zwolennicy ostatnich żądali ochrony skutecznej, a dekret odejmuje zakładowi prawo nauczania, dając Siostrom wolność tylko do pełnienia warunków pobożności i miłosierdzia. Tymczasem komisya mianowana osobno dla tej sprawy, radaby jak się zdaje zyskać na czasie, i zwleka ją z dnia na dzień; ultra-liberalne jednak stronnictwo krząta się pilniej, wzbudza wrzaski, rozsiewa oszczerstwa i usiłuje wszelkimi sposobami wzniecić znów nienawiść polityczną. Obawiać się też słusznie należy, by ztąd nieprzyszło jeszcze do zbiegowiska i gwałtów.

Rozeszła się pogłoska o przyszłym mianowaniu księcia Terceira prezydentem ministerium nowego, lecz w takim razie zamierza jeden z dzienników ogłosić prawo do powstania przeciw gabinetowi ministeryalnemu, któryby sprzyjał Siostrom miłosierdzia, a równocześnie odwołują się do Anglii. Zwierzchność jest bezwładna, a chociaż miałaby i chęć najlepszą, to brak jej urzędników wiernych i życzliwych. Obawiają się wybuchu rewolucyi w miastach prowincjonalnych, lub powstania w Lizbonie.

Jeden z dzienników paryskich donosi, że rząd portugalski zaproponował oddać cały spór względem okrętu „Charles Georges“ do rozstrzygnięcia trzeciemu mocarstwu, lecz że gabinet francuski na to nie przystaje.

— Według doniesień dziennika *Independance* jest już blisko załatwienia sprawa względem okrętu „Charles Georges“. Gabinet w Lizbonie postanowił tak rzecz tę urządzić, że przed podaniem ultimatum przez posła francuskiego oddany ma być okręt na mocy wyroku wyższego trybunału w Lizbonie, a kapitan na wolność puszczony.

Anglia.

(Rocznica księcia Walii. — Nominacya trzeciego podsekretarza państwa. — Wiadomości bieżące. — Pewność reformy. — Obywatelstwo honorowe generałowi Campbell.)

Londyn, 12go października. Dnia 9go listopada obchodzi książę Walii 17. rocznicę swych urodzin.

— Mr. James Muray z bióra spraw zagranicznych mianowany został asystującym podsekretarzem państwa w sprawach zagranicznych. Od sierpnia roku 1827, odkąd po ustąpieniu margrabi of Clanricarde nieobsadzano już posady trzeciego podsekretarza państwa, urzędowało tylko dwóch podsekretarzy państwa.

— W sobotę zeszedł z tego świata w wili Conholt-Park lord Karol Wellesey, młodszy z dwóch synów zmarłego księcia Wellingtona.

— Niektórzy członkowie gabinetu mieli teraz sposobność mówić przed swymi wyborcami i zdać im sprawę z swego politycznego postępowania. Między innemi zwraca na siebie największą uwagę mowa lorda Johna Manners. Sądzone powszechnie, że nie zgadza się z panem d'Israeli i lordem Stanley, lecz dowiódł teraz, że przynajmniej co do reformy wyboru nie odłączy się od swych kolegów. Można ztąd wnosić, że się cały gabinet w tej ważnej kwestyi zgadza, i że na przyszłej sesyi przedłożą wniosek do ustawy, o którym już z góry mówią, że torysom zjedna całą sympatyę opinii publicznej.

— Na ostatnim posiedzeniu gminnej rady w City podał pan Charles Reed następujący wniosek:

„Wielce szanownemu baronowi Clyde (to jest sir Colin Campbellowi) naczelnemu wodzowi wojsk Jej Mości Królowej w Indyach, nadaje się prawo honorowego obywatelstwa naszego miasta, również jak honorową szpadę w wartości 100 guineów, jako uznanie nadzwyczajnych zasług, które położył dla ojczyzny a osobliwie w wyprawie na Luknow, gdzie zdobyto i obsadzono tę ważną pozycję, rozprószone armię powstańczą i przywrócono niewątpliwą przewagę, angielskiej broni.“

Wnioskujący rzucił potem krótki pogląd na wojskową kolej życia tego męża, dla którego uzyskać chciał honorowe obywatelstwo. Gdy indyjskie powstanie poczęło się srożyć, został mianowany następcą po śmierci generała Anson. Od chwili tej nominacyi nieupłynęło nawet 24 godzin a już opuścił Anglię i pospieszył daleko na wschód. Najważniejszym jego dziełem w Indyach jest odsiecz Luknowa. W boju zaś, narażając się często prawie w szalony sposób, układał zawsze swój plan tak, aby ile możności oszczędzać swych ludzi. Wniosek względem udzielenia obywatel-

skiego prawa został przyjęty jednogłośnie. Taki sam wniosek przyjęto później względem generała sir James Outrama.

Francya.

(Nowiny dworu. — Powrót Cesarza. — Wiadomości bieżące. — Kredyt na pokrycie kosztów medalu Heleny. — Ślub marsz. Pelissiera. — Przyjęcie Cesarstwa w Rheims. — Domysły zlecenia lordowi Redcliffe. — Sprawa okrętu „Charles Georges“ i wychodźstwo Murzynów.)

Paryż, 12. października. Cesarz i Cesarzowa opuścili wczoraj Rheims, po zwiedzeniu grobowca św. Remigiusza, biskupa, który namaszczał Króla Franków Chlodwiga, i stanęli dziś po południu w St. Cloud.

— *Monitor* donosi, że Cesarz podczas obecności swej w Rheims miał rozmowę z kardynałem-arcybiskupem, księdzem Gousset i z burmistrzem, a przedmiotem była koronacya Cesarza.

— Dnia 9. b. m. miał mszę świętą pierwszy jałmużnik Cesarza, biskup Nancy, przy wojskowym wielkim ołtarzu w głównej kwaterze cesarskiej w obecności Cesarza i Cesarzowej, tudzież całej armii obozowej. Po nabożeństwie ustawiły się wojska w linii bojowej, a Cesarz i Cesarzowa przeglądali szeregi każdej dywizyi.

— *Buletyn* ustaw zawiera w numerze swym 63, dekret, którym przyzwolono kredyt nadzwyczajny w sumie 176.000 franków na pokrycie kosztów zaprowadzenia medalu, a dawniejszym już dekretem z 14go stycznia wyznaczono w tej mierze kredyt 150.000 franków.

— Kontrakt przedślubny marszałka Pelissier'a podpisano dzisiaj o godzinie 5. po południu w hotelu hrabiny Montijo, poczem świadków i kilku innych bliższych przyjaciół nowożeńców zaproszono na obiad. Ślub cywilny odbędzie się dnia jutrzejszego zrana w burmistrzostwie pierwszego okręgu, a jutro wieczór o godzinie 9tej dawać będzie ślub małżonkom kardynał-arcybiskup Paryża. Hrabia Walewski i marszałek Vaillant są świadkami marszałka, a panny Paniega minister Fould i pewien grand hiszpański. Po ślubie zgromadzą się wszyscy goście zaproszeni w zamku, gdzie się koncert odbędzie. We środę rano odjeżdża książę do Dieppe, trzy dni zabawi, a następnie uda się z żoną do Londynu.

— Depesza telegraficzna z Rheims donosi o przybyciu Cesarza i Cesarzowej do tego miasta, gdzie ich przyjmowano z okrzykami radości. O godzinie 3ciej odbywali wjazd swój bramą Dieu-Lumiere do tego dawnego miasta koronacyjnego. Dla powitania Ich Mości Cesarstwa zebrało się w Rheims mnóstwo urzędników, a między innymi biskupi z Chalons i Nancy. Od kilku dni poczyniono tam już wszelkie przygotowania na przyjęcie dostojnych gości, a według innych doniesień przyozdobiono uroczyście wszystkie ulice i gmachy publiczne.

— *La Patrie* zawiera wiadomość, że lord Redcliffe ma polecenie przedłożyć Porcie traktat dzierżawy względem wyspy Perim. „Jeżeli tak jest w istocie,“ mówi *La Patrie*, „tedy Anglia uznaje że ta wyspa należy do Turcyi, a jakimże prawem zajmowała dotychczas tę wyspę?“

— Dziennik *Constitutionnel* rozpisuje się jakie intrzygi stronnictw panują w Księstwach Naddunajskich; artykuł zaczyna wystawianiem nowej organizacyi Księstw Naddunajskich, której prócz uoi nie nie brakuje, a kończy przestroga dla Moldawianów i Wołochów. „Jeżeliby rozruchy i niezgoda przeszkodziły dopełnieniu konwencyi, natenczas sprawa ludności Księstw Naddunajskich byłaby zgubioną.“ Ten artykuł, mówi gazeta wiéd., zdaje się być przeznaczonym, odwrócić od Francyi wszelką winę jakaby wypaść miała, a przypisać ją stronnictwom.

— Dziennik *Bombay Times* ogłosił korespondencyę z Zanzibaru z tem uwiadomieniem, jakoby angielskie okręta wojenne miały przydybać na handlu niewolnikami kilka statków francuskich na wschodnim wybrzeżu afrykańskim. Wiadomość tę ogłasza *Pays* za całkiem bezzasadną, i zaprzecza oraz i temu, jakoby imanie z Maskatu i Zanzibaru mieli powziąć środki dla przeszkodzenia Francuzom wywozu murzynów. Otoz zachodzi teraz pytanie, czy to wywóz, czy wychodźstwo? Okazuje się też potrzeba, by mocarstwa, które podpisały traktat potępiający handel niewolnikami zajęły się wyjaśnieniem i oznaczeniem różnicy pojęcia zachodzącej między wywozem i wychodźstwem, gdyż inaczej przyjąć jeszcze musiałoby do przykrych nieporozumień. Okręta ładowne w portach francuskich mają tak wielki zysk z wychodźstwa murzynów, a francusey plantatorowie trzciny cukrowej korzystają tak znacznie z ich pracy, że nie tak łatwo zechcą zaniechać tego przedsiębiorstwa. Sam nawet rząd wziął w tem udział tak wyraźny, że nie łatwo mu już rzecz przeinaczyć. W portach francuskich przemawiają też otwarcie za zupełnem uchynieniem wszystkich traktatów i całej polityki morskiej przeciw handlowi niewolnikami, a żądania te znajdują silne poparcie nawet od ludzi mających u rządu wpływ i znaczenie.

Zaprzeczenie, z jakim, *Pays* wystąpił przeciw dziennikowi *Bombay Times* i prasie angielskiej w ogóle, mają teraz rządowi portugalskiemu przewieźć dwa okręta liniowe wyprawione właśnie do Lizbony. Rząd portugalski powziął na zasadzie wywozu słownego poszlakę jurydycznie ugruntowaną, że okręt „Charles Georges“ zabrany przez jego statki strażnice u wschodnich wybrzeży Afryki, urządzony był do handlu niewolnikami, i że go prowadził, a zresztą pozostawia sprawę tę sadom przynależnym do rozstrzygnięcia. Francya ostantia okręt ten tytułem wychodźstwa. Domaga się zwrotu okrętu zagrabionego i wynagrodzenia szkody poniesionej, a oraz służyć to ma za przykład na później. Posel francuski w Lizbonie

podaje reklamę swoją z wskazaniem na okręta liniowe stojące na kotwicach pod miastem. Wnosząc z uprzejmości, z jaką rząd portugalski starał się za pomocą wyraźniejszych instrukcyi dla swych agentów na różnych wybrzeżach zapobiedz na przyszłość takim nieporozumieniom i sporom, można się słusznie spodziewać, że naglić będzie na rozstrzygnięcie sądowe. Okręt „Charles Georges“ będzie więc zwrócony właścicielowi, a poseł francuski pozostanie i nadal w Lizbonie. Rząd francuski postanowił przedsięwzięcie wychodźstwa murzynów u wschodnich wybrzeży afrykańskich utrzymać pod dobrze zorganizowaną ochroną swej bandery, a między Suezem i wyspą Bourbon urządzi linię statków przewozowych. Służba komercyjna i pocztowa poruczona być ma, jak słychać, cesarskim okrętom posyłkowym, lecz okręta te uzbrojone będą natomiast działami i oddziałem piechoty okrętowej z dodaniem jednego oficera okrętowego; rzeczą więc widoczną, że przeznaczone są na to, by w razie potrzeby stanąć mogły niezwłocznie w obronie widoków rządu francuskiego.

Szwajcarya.

(Sprawa doliny Dappen.)

Berna, 9. października. Rada federacyjna naradzała się na ostatnich posiedzeniach nad projektem traktatu z Francją względem doliny Dappen. Sprawa ta zabierze jeszcze więcej sesyi. Dziennik *Bund* ogłaszając tę wiadomość, ostrzega swych czytelników, ażeby tej sprawie nie przypisywali większej wagi, jak się jej rzeczywiście należy, i zapewnia „że honor narodu nie jest przytem bynajmniej narazony.“

Rząd Genewski oświadcza, iż się zgadza zupełnie z zaproponowanym przez Sardynię sposobem obustronnego wydawania wólczógów.

Włochy.

(Powrót generała Goyon.)

Do *Kölnische Ztg.* piszą z Rzymu pod dniem 5go b. m., że generał Goyon zaraz po swym powrocie z Francji przyjmował u siebie papieski korpus oficerów, i rozmawiając z nim, ubolewał nad ponowionemi niedawno nieprzyjacielskimi krokami żołnierzy, przy czem wyraził, iż spodziewa się, że obecność jego przyczyni się do przywrócenia spiesznie dawniejszego dobrego koleżeństwa.

Niemce.

(Wyjazd Ich Mości królestwa pruskiego. — Okolnik ministerjalny zawiadomieniem nowej regencyi. — Wiadomości bieżące. — Nowiny dworu saskiego. — Przejazd Króla pruskiego.)

Berlin, 14. października. J. M. królestwo pruskie oświadczyli przed odjazdem swym do Meranu, że nie życzą sobie, by ich gdziekolwiek przyjmowano uroczystości, lub im asystowano, i dlatego też nie będą przyjmować żadnych odwiedzin lub prośb o posłuchanie. Odbywać mają podróż w ścisłym incognito pod przybranem nazwiskiem hrabi i hrabiny Zollern, i uważać to będą za względ szczególnie, jeśli i za granicą te ich życzenia będą we wszystkim spełnione. J. M. Król podróżuje w sukniach cywilnych.

— Z powodu oznaczenia regencyi przesłał prezydent gabinetu obcym poselstwom w Berlinie następującą notę okolnikową z 9go października r. b.:

Podpisany prezydent ministrów i minister spraw zewnętrznych ma zaszczyt uwiadomić p. ministra . . . , że Król, mój dostojny Pan, nie mogąc dla ciągłej jeszcze słabości objąć steru rządowego, wyraził życzenie J. królewicz. M. księciu pruskiemu, by przyjął regencyę, z czem też Jego królewicz. M. objął według życzenia Króla, swego brata dostojnego, i według art. 56 konstytucyi rządu państwa pruskiego w imieniu J. M. Króla i aż do zupełnego wyzdrowienia Monarchy.

Podpisany nie omieszkał podać ważną tę zmianę do wiadomości gabinetów europejskich przez zawierzytelne u Dworów tych poselstwa pruskie, lecz równocześnie pospiesza zawiadomić o tem także i szefów obcych poselstw w Berlinie, ponawiając przy tej sposobności p. ministrowi . . . wyraz wysokiego poważania swego.

Podpis. *Manteuffel.*

— Poseł francuski w Petersburgu, książę Montebello, przejeżdżał dnia 13. b. m. przez Berlin do Paryża.

— Ich Moście saski Król i Królowa i Jego Cesarzew. Mości Arcyksiążę Karol Ludwik wyjeżdżali na dniu 12. b. m. po południu z Drezna osobnym pociągiem żelaznej kolei do Lipska, a dnia 13. b. m. spodziewani są na zamku Wesenstein z powrotem.

Lipisko, 13. października. Dziś o ósmej godzinie rano udali się Ich Moście Król i Królowa Prus z księżniczką Alexandryną sasko-bawarską koleją żelazną osobnym pociągiem w dalszą podróż do Tyrolu. Ich Moście Król i Królowa sascy, równie jak Arcyksiążę Karol Ludwik odprowadzali dostojnych krewnych aż do dworca sasko-bawarskiej kolei, poczem wysłuchawszy mszy świętej w kościele katolickim, powrócili do Drezna.

Rosya

(Ceremoniał chrztu W. księcia. — Chrzest W. księcia Konstantyna. — Pożary.)

Petersburg, 7go października. Z wczorajszym dniem zakończyła się dziesięciodniowa żałoba tutejszego dworu z powodu śmierci austriackiej Arcyksiężny Małgorzaty. Dziś, jak pisze dziennik *Hamburger Nachrichten*, ogłoszony zostanie program pierwszej uroczystości dworu, to jest ceremoniał przy chrzcie nowo-narodzo-

nego syna Wielkiego księcia Konstantego. Rodzice chrzestni będą: Jego Mość Cesarz, Cesarzowa wdowa, Wielki książę Oldenburg, panujący książę Sachsen-Altenburg, saski książę Józef, sasko-altenburska księżna Marya, Wielka księżna Olga Feodorówna i Helena Pawłówna. Zaraz po tej uroczystości przedsięwzięcie generał-admirał podróż do Włoch.

— Depesza z 8. października donosi: W tutejszym zimowym pałacu odbył się dziś chrzest Wielkiego księcia Konstantyna Konstantynowicza.

— Z prowincyi nadeszła tu znowu smutna wiadomość: Straszny pożar srożył się w mieście Orel na dniu 30go września i 1go października. Według prywatnych wiadomości spaliło się więcej jak 800 domów, sklepów, magazynów i znaczny zapas towarów. Na tutejszej giełdzie utworzył się komitet pomocy na korzyść pożarem dotkniętych mieszkańców tego pięknego miasta handlowego. Inny, cokolwiek tylko mniejszy pożar dotknął na dniu 26. z. m. miasto Liwny w gubernii orelskiej i zniszczył do 200 domów. Jeden tylko kupiec utracił w towarach przeszło 200.000 srebrnych rubli.

Księstwa Naddunajskie.

(Belgradzkie ministerjum podało się do dymisyi.)

Do *Pesther Lloyd* piszą z Belgradu pod dniem 9. października, że całe ministerjum podało się dnia 8. do demisyi, jak utrzymują dlatego, ponieważ nie mogło się zgodzić na sposób wyboru względem narodowego zgromadzenia. Aż na dniu 9. ma się rozstrzygnąć, czyli ustąpienie ministrów będzie stanowcze. Książę użyje wszelkich sposobów, ażeby rozwiązanie gabinetu powstrzymać.

Turcya.

(Wiadomości bieżące.)

Wielki Wezyr i minister wojny odwiedzali lorda Redcliffe w Konstantynopolu. — Najwyższą radę sprawiedliwości zmodyfikowano w składzie, a liczbę jej członków zmniejszono z 39 na 14. — Ukonstytuowanie municypalności w Konstantynopolu dało powód do rozwiązania rady dobra publicznego. — Generał dywizyi Ismail Basza, który jako nadzwyczajny komisarz wyjeżdżał do Dzeddah dla ukarania sprawców zbrodni, ukończył swoją misję i jest w Konstantynopolu spodziewany. — Doniesiony niedawno bunt żołnierzy zaszedł nie w Trypolidzie syryjskiej, lecz na wybrzeżu afrykańskim w Tripoli di Berberia.

A z ya.

(Doniesienia z Chin. — Wyroki sądowe.)

Pays ma prywatne wiadomości z Szanghaju z 12. sierpnia, które donoszą, że mandaryn Keying nie jest skazany na śmierć, jak donosiły dzienniki angielskie, lecz degradowany jak Yeh i zawieszony do fortu Tho-ho na dziesięcioletnią karę aresztu. Cesarski generał Czang-Kouo-Le-ang, któremu rokoszanie w Nankinie zadali wielką klęskę, miał być także złożony z urzędu. Lecz ponieważ wojsko bardzo jest do niego przywiązane, więc nie śmiano tego uczynić, lecz skazano go in effigie na 100 plag. I tę karę wykonano istotnie.

— *China Mail* zapewnia, że rząd Pekinu nie pochwała bynajmniej ustawicznych napadów ochotników na angielsko-francuskie wojska a nawet na Tatarów. Ochotnicy czyli takzwani waleczni posłuszni są rozkazom potężnej partyi, która otwarcie powstaje przeciw chińskiemu rządowi i nie chce nic wiedzieć o traktacie z Europejczykami. Wiadomo, że partya ta składa się z właścicieli dóbr, z uczonych, włóścian i takich ludzi, którzy do uprzywilejowanej kasty należą: *China Mail* utrzymuje, że roztropniej byłoby ze strony Anglików i Francuzów, gdyby byli wprzód tę partyę zniszczyli, a potem dopiero wyruszyli na północ.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 14. października. Słychać powszechnie, że nieporozumienie z Portugalią jest już załatwione; miano utworzyć inne ministerjum.

Paryż, 14. paźdz. Załatwienie sprawy portugalskiej potwierdza się.

Londyn, 15. paźdz. (Urzędowa poczta zamorska.) **Bombaj**, 24. września. Obadwa powstańcze pułki w Multanie rozbili Anglcy prawie całkiem. Czterech emisaryuszów Nany Sahiba stracono. Insurgenci z Gwalioru obsadzili Intra Patum, zrabowali to miasto i zabrali 40 dział; ale generał Michel pobił ich 13. na głowę i odebrał 30 dział. Strata Anglików była nieznaczna.

Genua, 13. paźdz. Tutejsza izba handlowa otrzymała reskrypt ministerstwa finansów z oznajmieniem, że rząd turecki dla panującej w Brusie zarazy drzew morwowych zakazał na ten rok wywóz nasienia morwowego do Europy.

Neapol, 9. października. Dzień imienia Jego królewicz. Mości księcia Kalabrii obchodzono tu uroczystości, tego samego dnia nastąpiła inauguracya czterech nowych stacyi telegraficznych w Foggii, Bovinie, Karlecie i Santa Agata. Rząd zajmuje się planem kolonizacyi pustych okolic królestwa.

Kopenhaga, 14go paźdz. Urzędowy dziennik *Faerdeland* przynosi w korespondencyi z Paryża wiadomość, jakoby w tamtejszych kołach dyplomatycznych sprawiała wielkie wrażenie okólna nota szwedzka, w której północne to mocarstwo objawia żywą obawę

na przypadek, jeŝliby armia rzeszy niemieckiej miała zbliżyć się ku rzece Eider.

Ateny, 9. paźdz. Przy wyborach gminnych w Kalamacie za- szła krwawa bójka.

Najnowsza poczta lewantyńska.

(Przywieziona paropyłwem Lloyda „Jupiter“ 14. b. m. do Tryestu.)

Konstantynopol, 9. paźdz. Karta montenegryńska jest już gotowa i przedłożona a sprawa ta zalatwiona być ma na najbliższej konferencji. Lord Stratfordt odwiedzał także Szeika ul Islam. De- partamenta sprawiedliwości i policji zostały znacznie zmniejszone. Sawfet Effendi, komisarz w Księstwach Naddunajskich, mianowany został członkiem rady tanzymatu. Ustanowiono komisję do zreor- ganizowania cesarskiej szkoły medycznej. Kolonia pruska uczciła pana Wildenbrucka na pożegnanie świetną ucztą. Wysłano paro- pływ z materyałami na telegraf między Antiwari i Cattaro. Omer Effendi, inspektor telegrafów tureckich, zjechał do Szkutar i zawi- aduje tamtejszemi robotami. Doniesienia z Antiwari żalą się na nowe napady Montenegrynow. Trzęsienie ziemi zrzuciło wielką szkodę w Sofii.

Wiadomości handlowe.

Zaleszczyki, 6go października. W drugiej połowie ze- szłego miesiąca były na targach w obwodzie czortkowskim nastę- pujące ceny przeciętne cerealiów i innych artykułów: męcz pszenicy 2r.29kr.; żyta 1r.28kr.; jęczmienia 1r.; owsa 41kr.; hreczki 1r.17k.; kartofli 30kr. Cetnar siana 1r.8kr.; nasienia konicza 40kr. — Sąg drzewa twardego 7r.46kr., miękkiego 5r.15kr. Funt mięsa wołowego 4¹/₈kr. Mas okowity 21kr. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 16. października.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	4	36	4	39
Dukat cesarski " "	4	39	4	42
Półimperyal zł. rosyjski " "	8	3	8	7
Rubel srebrny rosyjski " "	1	32	1	33
Talar pruski " "	1	28	1	29 ¹ / ₂
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	8	1	9
Galic. listy zastawne za 100 złr.	79	5	79	36
Galic. obli. g. ind. bez kuponów	81	30	82	—
5% Pożyczka narodowa	82	5	82	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. października o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 82³/₄ - 82¹²/₁₆ Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 90 - 91. — Lomb. wen. pożyczki z 5% 94 - 94¹/₂ Obligacje długu państwa 5% 82¹/₄ - 82³/₈, det. 4¹/₂% 73 - 73¹/₄, det. 4% 64¹/₂ - 64³/₈, detto 3% 49¹/₂ - 50. detto 2¹/₂% 41¹/₂ - 41³/₄, detto 1% 16¹/₄ - 16¹/₂. Oblig. Glogn. z wypłatą 5% 97 - —. Detto Oedenburga. z wypłatą 5% 96 - —. Detto Peszt. 4% 96 - —. Detto Medyol. 4% 95 - —. Obligacje indemn. niższ. austr. 5% 91 - 91¹/₂, detto węgier. 81¹/₄ - 81³/₈, detto galic. 81¹/₄ - 81¹/₂, detto sied- miogr. 80¹/₂ - 80³/₄, detto innych krajów koron. 85 - 86. Oblig. bank. 2¹/₂% 65 - 65¹/₂. Pożyczka loter. z r. 1834 310 - 311 Detto z roku 1839 131¹/₄ - 131¹/₈. Detto z r. 1854 109¹/₄ - 109¹/₂. Renty Como 16¹/₂ - 16³/₄. Galic. list. zastawne 4% 77 - 78. Póln. Oblig. Prior. 5% 86¹/₂ - 87. Glognickie 5% 84 - 85. Obligacje Dun. żegl. par. 5% 86 - 87. — — — — Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 86 - 87. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 109 - 109¹/₂ — Akcyj bank. narodowego 948 - 950. Akcje c. k. uprzyw. towarzyst. kred. 241³/₄ - 241¹/₂. Akcje niż. austr. tow. eskomp. 116³/₄ - 117. — Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 87 - 87¹/₂ — Detto póln. kolei 170¹/₄ - 170¹/₂. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 260 - 260¹/₄ — Detto kolei ces. Eliz. po 200 złr. z wpłatą 30% 100 - 100¹/₄. — Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 91¹/₂ - 91³/₄ Detto cisańskiej kolei żel. 100 - 100¹/₁₆ — Detto Lomb.-wen. kol. żel. 248 - 249. — Detto Cesarza Franc Józ. wschod. kol. żel. 202³/₄ - 203. Detto losy tryest. 111¹/₂ - 112. Detto tow. żegl. parowej 516 - 517. Detto 13. wydania 102¹/₄ - 103. Detto Lloyda 335 - 338. Peszt. mostu łańcuch. 57 - 58. Akcje młyna parowego wiad. 79 - 80. — Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 18 - 19. — Detto 2. wydania 28 - 29. Esterhazego losy 40 złr. 78¹/₄ - 78³/₄. — Windischgrätza losy 26¹/₄ - 26³/₄. Waldsteina losy 26¹/₂ - 26³/₄. Keglevicha losy 15¹/₄ - 15¹/₂. Ka. Salma losy 42³/₄ - 43. St. Genois 38 - 38¹/₄. Palfego losy 37¹/₄ - 37¹/₂. Cla- rego 38¹/₄ - 39. Amsterdam 2 m. 84¹/₈. — Augsburg Uso 102. Bukareszt 31 T. 274¹/₄ —. Konstantynopol 31 T. 483. — Frankfurt 3 m. 100⁷/₈ l. — Hamburg 2 m. 74³/₄. — Liwurna 2 m. 100¹/₈. — Londyn 3 m. 9 55¹/₂. — Medyolan 2 m.

100³/₄. Paryż 2 m. 118¹/₂. — Cesarskich ważnych dukatów agio 4 43 - 44. Detto koron. 13 41 - 42. Napoleons'dor 7 55 - 56. Angielskie Sover. 10 1 - 2. Imperyal Ros. 8 7 - 8. Srebro —.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 16 października.

Oblig. długu państwa 5% 82¹/₂; losowane obligacje 5% —; obligacje długu państwa 4¹/₂% 73¹/₄; — 4% —; 3% —; 2¹/₂% —; pożyczka loter z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 109¹/₄; poź. nar. z r. 1854 82³/₄. Obl. banku — Akcje bankowe 951¹/₂. Akcje zakładu kredytowego 242³/₄. Akcje kolei póln. po 1000 złr. 1707¹/₂ Austr.-franc. akcje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wpłatą 262; — kolej żelazna lomb.-wene- cka — —. Akcje kolei nadciśkiej — Kolej cesarzowy Elżbiety — Kolej połud. póln. komunikacyjna — Akcje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 517. Akcje żegl. parowej Lloyda po 500 złr. — — Akcje niższo-austr. To- warzystwa eskompłowego po 500 złr. — — Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-austr. —; detto innych krajów koron. —; detto galic. 81¹/₄. detto węgierskie 81¹/₂ Amsterdam 84¹/₈ Augsburg 102 — Bukareszt 274. — Konstantynopol —. Frankfurt 100³/₄. Hamburg 74¹/₂ Lipsk — Liwurna 100¹/₄. Londyn 9 55. Medyolan —. Marsylia —. Paryż 118¹/₂. — Agio duk. ces. 4 r. 44²/₁₀ kr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Ożarowski Kons., z Krakowa. — Foresco Baz., z Moldawy.
Hotel angielski: PP. Mitowicz Wład., z Polski. — Wiśniewski Wiktor, z Strzelisk. — Br. Staffenberg, c. k. rotm. i Hr. Wurmbrand, c. k. porucz., z Żółkwi.
Hotel europejski: P. Dylewski Maryan, z Rolowa.
Hotel Langa: PP. Warteresiewicz Jan, z Rzymu. — Br. Seenus, c. k. rotm., z Gródka.

Dnia 17. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dzieduszycki Wład., z Jezupola. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Cywiński Fr., z Delejowa. — Petrowicz Jerzy, ces. ros. kol. sekr., z Krakowa.
Hotel angielski: PP. Strzałkowski St., c. k. pens. kap., z Korzyłówki. — Krzczunowicz Xawery, z Komarna.
Hotel europejski: PP. Hr. Konarski Xawery, z Sanoka. — Laskowski M., z Przemyśla. — Papara Henryk, z Zubomostów.
Hotel podolski: P. Aulich Ernst, c. k. przeł. obw., z Zloczowa.
Hotel Krynickiego: P. Gołaszewski Mateusz, z Korolówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16 października.

PP. Paygert Antoni, do Krakowa. — Rubczyński Felix, do Krowicy. — Br. Wimmersberg, c. k. porucz., do Żółkwi. — Ulaniecki Wł., do Słobudki. — Witwicki Jan, do Czabarówki. — Wojciechowski Wiktor, do Dombrowy. — Szczeptański Franc., do Stanisławowa.

Dnia 17. października.

PP. Petrowicz-Alexewicz Jerzy, ces. ros. kol. sekretarz, do Rosyi. — Hr. Drohojewski J., do Balitycy. — Foresko B., do Krakowa. — Hr. Gołuchowski Artur, do Łosiacza. — Dobrzański E., do Milatyna. — Konstandaki Aga, do Jas. — Kronstein Hip., do Krechowa. — Grabiński Henr. Chrystyan, do Trzciany. — Wiszniewski Wiktor, do Strzelisk. — Br. Staffenberg i Hr. Wurmbrand, c. k. rotm., do Żółkwi. — Zawadzki Antoni, do Firlejówki. — Zawadzki Józef, do Kozielnicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 15. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	330.25	+ 8.8°	87.7	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	329.92	+ 13.4°	74.9	połudn.-zach. "	"
10. god. wiecz.	329.42	+ 8.2°	90.5	" "	pogoda

Dnia 16. października 1858 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujące pięć liczb:

46. 40. 60. 61. 31.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 30. października i 13. listopada 1858 r.

KRONIKA.

Dnia 14 b. m. rozpoczęły się uprzednie prace do zniesienia bramy karntyńskiej w Wiedniu.

— Dnia 11go b. m. około 3 godziny zrana było w Tryście dość mocne trzęsienie ziemi.

— W Ferrarze rozpoczęła międzynarodna komisya wolnej żeglugi na Padzie jesienne posiadzenie swoje.

— Olbrzymia lodownia, którą miasto Paryż zakłada w lasku bulońskim, jest już na ukończeniu. Piwnica ta jest 70 metrów długa a 40 szeroka przy odpowiedniej głębokości, i może podług wyrachowania pomieścić 10 milionów kilometrów lodu.

— Cesarzowa Eugenia kupiła od panny de Vergennes, wnuczki pani Ver- gennes, niegdys damy dworskiej u ciotki Ludwika XVI., koronkową suknię z pracowni w Alencon, którą miasto Rouen ofiarowało tej damie w upominku,

gdy w towarzystwie Ludwika XV. odwiedzała to miasto. Cesarzowa zapłaciła za tę suknię 50.000 franków. Ogón jej ma długości 2¹/₄ metra, samą suknię zdobią ptaki, drzewa i arabeski.

— Szamila syn, Dżemal-Eddin, ten sam, który dzieckiem ujęty przez Rosyan wniewolę i dopiero przed dwoma laty wymieniany był za księżną Czaw- czamadzę, umarł tego lata na suchoty płucowe. W ostatnim czasie przywołano w pomoc pana Piotrowskiego, rosyjskiego lekarza z Tyflidy, ale go nie mógł już wyleczyć.

— Sprawdziła się już obawa dalszego transportu niemilych gości z pół- nocnej Ameryki. Podobnie jak w Liwerpolu wysadzono temi dniami także w Bremie znaczną liczbę obłąkanych wychodźców niemieckich, których tymcza- sowo przyjęły szpitale tamtejsze, nim policya wysledzi ich miejsca rodzinne i odda te nieszczęśliwe istoty przynależnym gminom.